

i rozciągnięcie militarystycznych rządów Republiki Federalnej także na Niemiecką Republikę Demokratyczną. Zachodnioniemieccy militariści chcą przez wszelkie możliwe, oszukańcze manewry, jak np. „wolne wybory”, rozszerzyć swą bazę wojskową początkowo do Odry, by następnie rozpocząć wielką wojnę.

Zachodnioniemieccy odwetowcy i militariści nadużywają pokojowej polityki ZSRR i państw należących do Układu Warszawskiego w sprawie Niemiec, aby przez wrogą nagonkę, przez odwerbowywanie i działalność dywersyjną szkodzić nie tylko Niemieckiej Republice Demokratycznej, lecz także innym państwom obozu socjalistycznego. Z tych wszystkich powodów Rada Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej uchwała zgodnie z uchwałą Politycznego Komitetu Doradczego państw należących do Układu Warszawskiego, w celu zabezpieczenia pokoju europejskiego, dla ochrony Niemieckiej Republiki Demokratycznej i w interesie bezpieczeństwa państw obozu socjalistycznego, następujące posunięcia:

W celu skrepowania wrogiej działalności sił odwetowych i militarystycznych Niemiec Zachodnich i Berlina Zachodniego wprowadza się na granicach Niemieckiej Republiki Demokratycznej włącznie z granicą z sektorami zachodnimi Wielkiego Berlina taką kontrolę, jaka jest stosowana na granicach każdego suwerennego państwa. Na granicach zachodnio-berlińskich należy zapewnić godną zaufania ochronę i skuteczną kontrolę, aby zagrozić drogę działalności wichrzycielskiej. Granice te mogą być przekraczane przez obywateli Niemieckiej Republiki Demokratycznej tylko za specjalnym zezwoleniem. Jak długo Berlin Zachodni nie zostanie przekształcony w zdemilitaryzowane, neutralne Wolne Miasto, od obywateli stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej wymaga się specjalnego zaświadczenia dla przekroczenia granic do Berlina Zachodniego. Odwiedzanie stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej (Demokratycznego Berlina) przez pokojowych obywateli Berlina Zachodniego możliwe jest za przedłożeniem zachodnio-berlińskiego dowodu osobistego. Politykom odwetowym i agentom zachodnio-niemieckiego militarystu wkraczanie do stolicy NRD (Demokratycznego Berlina) nie jest dozwolone. Odnosnie odwiedzin obywateli zachodnioniemieckiej Republiki Federalnej w Berlinie Demokratycznym pozostają w mocy dotychczasowe postanowienia kontrolne. Niniejsze postanowienia nie dotyczą przyjazdów obywateli innych państw do stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Odnosnie przejazdów obywateli Berlina Zachodniego szlakami komunikacyjnymi Niemieckiej Republiki Demokratycznej za granicę, ważne są nadal dotychczasowe postanowienia.

Co do ruchu tranzytowego między Berlinem Zachodnim i Niemcami Zachodnimi przez Niemiecką Republikę Demokratyczną, niniejsza uchwała nie zmienia nic w dotychczasowych postanowieniach.

Minister Spraw Wewnętrznych, Minister Komunikacji i Nadburmistrz Wielkiego Berlina zostają zobowiązani do wydania koniecznych zarządzeń wykonawczych.

Ta uchwała o środkach dla zabezpieczenia pokoju, dla ochrony Niemieckiej Republiki Demokratycznej a w szczególności jej stolicy Berlina i dla zapewnienia bezpieczeństwa innych państw socjalistycznych, pozostaje w mocy do zawarcia traktatu pokojowego.

Berlin, dnia 12 sierpnia 1961 r.

Tłumaczył i podał do druku: *Janusz Rachocki*

KOMUNIKAT Z ROZMÓW MIĘDZY KANCLERZEM K. ADENAUEREM A PREZYDENTEM J. KENNEDY'M W WASZYNGTONIE

W związku z rozmowami waszyngtońskimi między kanclerzem federalnym Konradem Adenauerem a prezydentem USA Johnem Kennedy'm w dn. od 20—22 listopada 1961 r. ogłoszono komunikat końcowy, którego tekst podajemy za „Frankfurter Allgemeine Zeitung” — nr 273 z dn. 24 listopada 1961 r.

»Kancelarz Adenauer i prezydent przeprowadzili w ciągu ostatnich trzech dni generalną wymianę myśli na temat pewnej ilości problemów, które przedstawiają dla ich rządów żywotne interesy. Wymiana myśli odbyła się w szczerej i serdecznej atmosferze. Ujawniła się w niej dalekoidąca zgodność poglądów na treść problemów oraz na metody służące ich rozwiązaniu.

Wizyta Kanclerza federalnego dała okazję ministrom spraw zagranicznych oraz ministrom obrony obu krajów wzięcia udziału w rozmowach i dokonania wymiany poglądów między nimi samymi.

Przedmiotem poważnych narad był Berlin, z powodu którego Związek Radziecki wywołał międzynarodowy kryzys. Kanclerz federalny i prezydent potwierdzili ponownie swoje niedwuznaczne zdecydowanie, aby zapewnić, że mieszkańcy Berlina będą mogli również w przyszłości kontynuować wolne i pomyślne życie. Są oni zgodni w sprawie zasadniczych elementów, które umożliwią pokojowe rozwiązanie tego kryzysu za pomocą rokowań, o ile Związek Radziecki okaże ze swej strony rozsądną postawę. Uzgodnili swe stanowisko w sprawie podjęcia środków, aby zmierzać do celu w sposób, który jest słuszny dla prawnych interesów wszystkich zainteresowanych. Jednocześnie uzgodnili również swe stanowiska dla utrzymania i wzmocnienia pozycji NATO, w celu stawienia czoła wszelkim możliwym sytuacjom.

Rozmowy te będą kontynuowane w zapowiedzianych co dopiero spotkaniach między kanclerzem federalnym, premierem Macmillanem oraz prezydentem de Gaullem i zostaną zakończone w przewidzianych na połowę grudnia w Paryżu posiedzeniach ministrów spraw zagranicznych i rady ministrów NATO.

Kanclerz federalny i prezydent potwierdzają raz jeszcze, że celem ich rządów jest doprowadzenie do zjednoczenia Niemiec przy pomocy pokojowych środków na zasadach samostanowienia. Uzgodnili również, że cel ten może zostać zrealizowany bez narażenia na szwank prawnych interesów Związku Radzieckiego oraz sąsiadów Niemiec.

Kanclerz federalny i prezydent poruszyli sytuację w NATO. Powitali przedsięwzięte już środki dla wzmocnienia sojuszu, uznali wszakże, że konieczne są dalsze konsekwentne wysiłki, aby jeszcze bardziej usprawnić skuteczność sojuszu dla przeciwstawienia się agresjom.

Kanclerz federalny i prezydent zapoznali się z zarzutami radzieckimi, iż NATO posiada agresywne zamiary oraz że Niemiecka Republika Federalna oraz wybrany na sposób demokratyczny jej rząd stały się głównym celem fałszywych i nieuzasadnionych ataków. W związku z tym, kanclerz federalny i prezydent podkreślili ponownie:

1) NATO jest sojuszem obronnym przeciwko agresjom i stoi w pełnej i całkowitej zgodzie z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych. Pokojowy charakter jej uczestników i fakt, że nie podlegają żadnemu przymusowi, uniemożliwiają, aby NATO kiedykolwiek mogła kogoś napaść.

2) Republika Federalna udowodniła, że realizacji swoich słusznych interesów bezpieczeństwa poszukuje całkowicie w ramach sojuszu północnoatlantyckiego. W tym celu włączyła w zupełności cały swój sprawny aparat obronny do wielonarodowej struktury dowództwa NATO. Kanclerz federalny potwierdził obronny charakter niemieckiej Bundeswehry i podkreślił z naciskiem, że Republika Federalna jest jedynym tej wielkości krajem, którego wszystkie siły zbrojne podporządkowane są międzynarodowemu dowództwu.

Kanclerz federalny oraz prezydent zgodzili się, że konieczne jest przedsięwziąć potrzebne środki dla wzmocnienia obronnego potencjału NATO i uznali jednocześnie, że radziecki nacisk na Berlin nie powinien odwrócić ich uwagi od pilnie potrzebnych konstruktywnych zadań, które przedstawiają życiowy interes dla ich narodów oraz dla innych krajów.

Prezydent potwierdził ponownie zdecydowane poparcie Stanów Zjednoczonych dla starań, aby poprzez Europejską Wspólnotę Ekonomiczną osiągnąć europejską jedność w Europejskiej Wspólnocie Węgla i Stali oraz w Euratomie. Kanclerz federalny i prezydent zgadzają się w pełni, że rozwój wspólnot europejskich odegrać może ważną rolę przy dalszym wzmacnianiu i rozbudowie całej wspólnoty atlantyckiej. Szczególną zgodność poglądów uzyskali w sprawach, iż wysunięte obecnie propozycje na zasadzie oświadczenia rządu bońskiego z lipca 1961 r. posiadają dla europejskiej unii politycznej swą ważność i znaczenie.

Powitali niedawną decyzję Rady Ministrów OECD, że łączny społeczny produkt brutto państw członkowskich Europejskiej Organizacji Współpracy Gospodarczej zostanie podniesiony do roku 1970 o 50 procent i, że zobowiązują się pracować dalej w tym kierunku.

Kanclerz federalny i prezydent poruszyli również palącą potrzebę zwiększenia rozmiarów pomocy dla krajów pod względem gospodarczym opóźnionych. Ustalili, że komisja pomocy na rzecz rozwoju czynna w ramach OECD reprezentuje wyjątkowy instrument dla zmobilizowania większych wysiłków na tym odcinku. Uznali, że w licznych wypadkach wkład wspólnych źródeł pomocniczych ze strony kilku krajów eksportujących, stanowił będzie bardzo wartościową metodę w realizowaniu specyficznych problemów pomocy rozwojowej, z myślą niesienia pomocy krajom w rozwoju opóźnionym.

Kanclerz federalny i prezydent wyrażają pogląd, że owocna wymiana myśli, której wzajemnie dokonali, prowadzić będzie do pielęgnowania ścisłej współpracy między Stanami Zjednoczonymi i Republiką Federalną oraz do dalszego umocnienia więzów przyjaźni i obopólnego zrozumienia, które wyznaczyły ich stosunki w okresie powojennym».

Tłumaczył i do druku podał *Marian Jaśkowski*